

Z okazji zbliżających się

**Świąt Wielkanocnych
życzymy
zdrowia, spokoju, miłości,**

**nadziei na lepsze jutro, optymizmu na każdy dzień
wszystkim czytelnikom
REDAKCJA**



W tym numerze:

***wywiad z Panią Magdaleną Czapłą - Rubczewską**

***wyniki konkursu "Noszę maskę, nie szpanuję"**

***o kotach brytyjskich słów kilka**

***dlaczego sen jest ważny**

***zima w naszym obiektywie**

Wyniki konkursu "Noszę maskę, nie szpanuję"

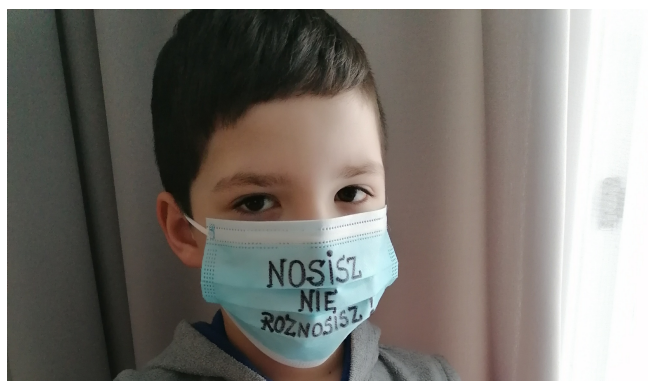
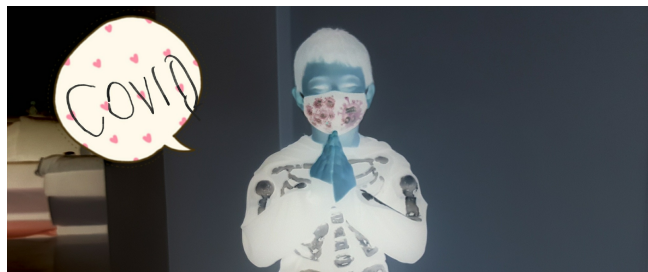
Szkolny zespół do spraw Promocji Zdrowia zorganizował konkurs fotograficzny "Noszę maskę, nie szpanuję". Zwycięzcami konkursu zostali:

Gustaw Bednarczyk

i **Wojciech Suchodolski**

Serdecznie gratulujemy pomysłowości. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za nadesłanie zdjęcia i życzymy dalszych wspaniałych chwil z obiektywem.

odpowiedzialna za konkurs
Agnieszka Szukielajć



Wywiad z Panią Magdaleną Czaplą - Rubczewską, pedagogiem naszej szkoły.

Czy lubi Pani swoją pracę?

Bardzo 😊 gdybym nie lubiła, zmieniłabym ją.

Ile lat pracuje Pani w naszej szkole?

Od 2013 roku, więc już 8 rok.

Co skłoniło Panią do pracy z dziećmi i młodzieżą?

Troszkę przypadek. W czasie mojej nauki na poziomie szkoły podstawowej czy średniej nie przypominam sobie, aby wpierano nas w podejmowaniu przyszłych decyzji edukacyjnych. Dlatego u mnie poszukiwania troszkę trwały i zgodnie z powiedzeniem do 3 razy sztuka, wyszła pedagogika. A tam cudowna pani profesor, która pokazała tę pracę od podszewki a także pozwoliła jej zasmakować poprzez wymagające praktyki.

Czy pedagog to trudny zawód?

To zależy z jakiej perspektywy spojrzeć. Jeśli ktoś lubi ludzi, nie ma problemów z nawiązywaniem relacji i potrafi się dostosowywać do warunków – stwierdzi, że nie jest to trudny zawód. Natomiast w przypadku osób wycofanych, lubiących spokój, monotonię, zdecydowanie będzie to trudne zajęcie.

Czy kiedyś żałowała Pani podjęcia decyzji o takim a nie innym zawodzie?

Nigdy i mam nadzieję, że takie myśli nigdy nie nadejdą.

Co jest ciekawego w zawodzie pedagoga szkolnego?

Przede wszystkim ludzie. Różni się, jednak możemy od siebie nawzajem czerpać i inspirować się. Niemal każdy człowiek może pokazywać nam świat na nowo. Do tego nieprzewidywalność – nigdy nie wiem czym zaskoczy mnie kolejny dzień w pracy, kogo poznam czy jakie wyzwanie stanie przede mną.

Komu może pomóc pedagog szkolny?

Myślę, że każdemu kto tego potrzebuje. Zarówno uczniom, rodzicom jak i kolegom czy koleżankom po fachu. Tę pomoc rozumiem także jako wsparcie, wysłuchanie czy inspirowanie do działania.

Czy trudno pracuje się z młodzieżą z naszej szkoły?

Skądże 😊 to czysta przyjemność, Jesteście Najlepsi 😊 Zdarzają się oczywiście sytuacje trudne, jak w każdej dużej grupie, jednak to one dają nam szansę na rozwój.

Czy ma Pani dobre relacje z uczniami?

Wydaje mi się, że nie jest źle. Oczywiście zawsze mogłoby być lepiej i do tego należy dążyć. Jednak kontakty z uczniami, wasze dobre samopoczucie oraz poczucie bezpieczeństwa i możliwości pogadania tak po prostu z kimś dorosłym w społeczności szkolnej są moim celem w codziennej pracy.

Czy zdarzyło się Pani, nie pomóc uczniowi z jego problemem?

Takie sytuacje mogą mieć miejsce przede wszystkim wtedy, kiedy druga strona tego nie chce. Nikomu nie możemy pomóc na siłę. W takich sytuacjach angażujemy innych dorosłych bądź dajemy chwilę czasu, na bieżąco monitorując sytuację ucznia i próbujemy ponownie. Są też na pewno sytuacje, które niestety nam umykają choćby z uwagi na liczbę uczniów – niemal 700 osób sprawia, że nie ma możliwości systematycznej rozmowy z każdym z osobna. Dlatego cieszę się z każdej osoby, która sama przychodzi do gabinetu, po prostu porozmawiać przy herbatce, a czasem otrzeć łzy.

Teraz trochę o Pani prywatnie. Co ciekawego robi Pani po pracy?

Uwielbiam ludzi, więc ten czas spędzam z przyjaciółmi, rodziną i oczywiście moimi dziećmi. Lubimy spędzać czas aktywnie, przede wszystkim na świeżym powietrzu. Jednak są też chwile, kiedy potrzebuję zaszyć się z książką i kawą w fotelu.

Jakie jest Pani ulubione danie?

Hmm...nie mogę się zdecydować 😊 rozważam makaron sycylijski lub sushi.

Czy pani kiedyś myślała, że zostanie Pani pedagogiem szkolnym?

Nigdy w życiu 😊 Przede wszystkim miałam być koszykarką, niestety kontuzje pokrzyżowały plany. Studia pedagogiczne też nie były studiami pierwszego wyboru, najpierw była resocjalizacja i socjologia, po kilku zakrętach znalazłam się na pedagogice i dopiero w czasie praktyk zawodowych poczułam – tak, to jest to 😊

Gdyby nie zawód pedagoga to jaki inny?

Architekt wnętrz.

Ostatni rok jest wyjątkowy dla każdego z nas. Czy sądzi Pani, że nauczanie zdalne wpłynie na dzisiejszą młodzież?

Zdecydowanie tak i niestety negatywnych skutków będzie więcej. Już dzisiaj je obserwujemy a końca nauki zdalnej nie widać. Z pewnością wrócimy do nieco innej rzeczywistości, nieco odmienieni jednak wierzę, że to co z tego powstanie będzie pozytywne.

Czy da się pomóc uczniowi zamkniętemu w domu?

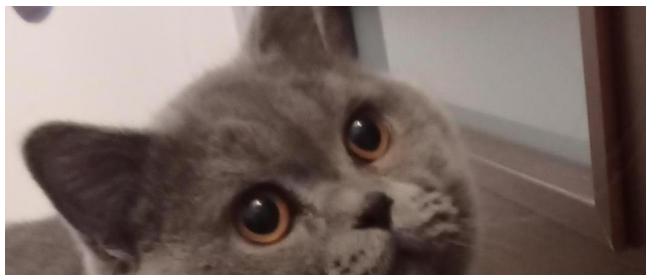
Rozmowa jest lekiem na całe zło i nie powinniśmy od tego uciekać, nawet jeśli rozmawiać chcą rodzice 😊 Ważne jest również odpowiednie zorganizowanie przestrzeni do nauki i rytmu dnia – odpowiednia ilość czasu przeznaczona na sen, pracę, odpoczynek i przyjemności, ponieważ każda z tych składowych jest niezwykle ważna osobistego komfortu. Kiedy tylko jest ku temu okazja, warto wyjść z domu, pooddychać świeżym powietrzem i oderwać się od codzienności nauki online. Dobrze też pamiętać, że pedagog i psycholog również pracuje online i zawsze można się z nami skontaktować. Do czego serdecznie zachęcam 😊

Dziękujemy za rozmowę
A.G. i M.B.

Kot z Egiptu...

Kot brytyjski to stara rasa, której początki są opisywane niepotwierdzoną legendą. Uważa się, że zwierzęta pochodzą ze starożytnego Egiptu. Stamtąd wraz z rzymskimi legionistami dotarły na Półwysep Apeniński a następnie na dzisiejsze Wyspy Brytyjskie. Ich zadaniem była ochrona zapasów jedzenia przed szkodnikami. W okresie I wojny światowej koty skrzyżowano z persami. II wojna prawie wyniszczyła rasę, odbudowano ją w latach 50 XX wieku.

Dzisiejsze brytyjczyki są przysadziste i mocno zbudowane. Koty Brytyjskie są krótkowłose lub długowłose. Krótkowłose zwykle wiąże się z jednolitym niebieskim futerkiem – tak wyobraża je sobie wielu ludzi. Przedstawiciele tej rasy występują jednak także w wielu innych umaszczeniach.



Kocięta mają dużo energii, ale dorosłe osobniki są dość spokojne. Rasa ta niechętnie się wspina. Koty te są inteligentne i mają wyrazisty charakter. Są dumne, pewne siebie i ciekawskie. Chociaż wyglądają jak "misie", nie są amatorami pieszczot - same wybierają miejsce i decydują o czasie.

zebrała M.B. właścicielka brytyjczyka

Sen i jego korzyści dla zdrowia

Jeśli przez dłuższy czas się nie wysypiamy, skutki mogą być naprawdę bardzo odczuwalne. Zapewniając sobie odpowiednią liczbę godzin snu, nie tylko lepiej się poczujemy i pozbędziemy się nieestetycznych worków pod oczami, ale także nabędziemy solidną podstawę zdrowego stylu życia, która ma ogromny wpływ na masę ciała, umysł, serce oraz prawidłowe funkcjonowanie organizmu. Niestety, ale w dobie dzisiejszych czasów, gdy żyjemy w pędzie, często zapominamy o odpoczynku, spychając go na dalszy plan.

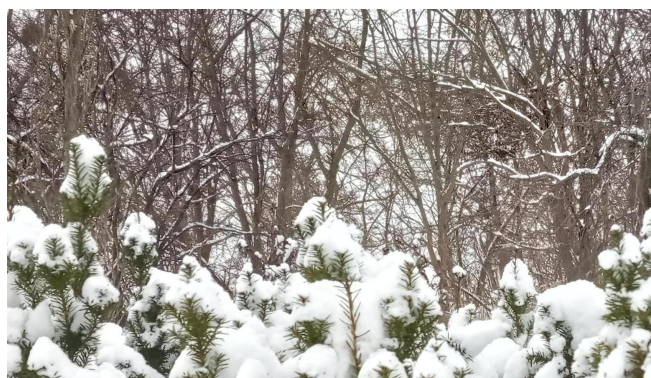
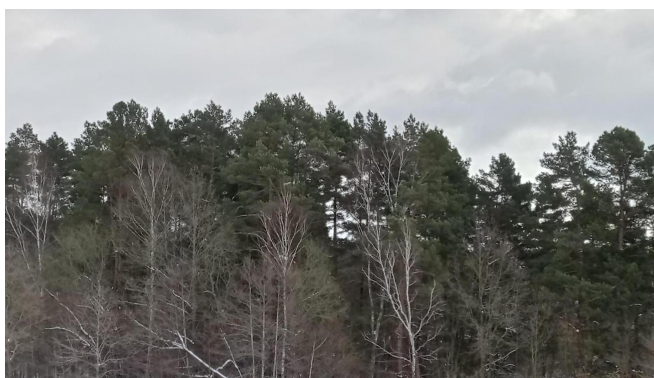


Stawiamy na karierę, spotkania ze znajomymi, nieustający rozwój. Nie warto jednak rezygnować ze spania, gdyż wpływa ono na wiele kluczowych funkcji organizmu.

Jeśli jesteśmy wyspani, od razu łatwiej nam z uśmiechem zacząć dzień. Przed przystąpieniem do zadań, które wymagają kreatywności, zawsze warto dobrze się wyspać - czy to przed egzaminem, prezentacją w pracy, czy innym ważnym zadaniem, koniecznie trzeba zadbać o odpowiednią ilość snu. To właśnie podczas spania mózg może właściwie przeorganizować wspomnienia, co przekłada się na większą kreatywność. Według badań, ludzie mają tendencję do wzmacniania części wspomnień właśnie wtedy, gdy śpią. Działa to stymulująco na kreatywne myślenie po przebudzeniu się.

zebrała A.G. miłośniczka snu

Zima w obiektywie uczniów naszej szkoły...



Zima w obiektywie uczniów naszej szkoły...

